Cena 4 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 120 Częstochowa, piątek 23 maja 1947 roku. Rok III.

Polska ostrzega świat przed nową agresją niemiecką

Nota Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie do Sojuszniczej Rady Kontroli

WARSZAWA (PAP). — Szef polskiej misji wojskowej w Berlinie generał Prawin wystosował do sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec notę, w której nawiązując do poprzednio skierowanych 2 not, wskazuje na niebezpieczeństwo potęgującej się ostatnio w Niemczech propagandy nacjonalistycznej i pangermańskiej.

Nota wskazuje na wpływ, jaki wywiera niestłumiona przez władze okupacyjne propaganda nacjonalistyczna na ludność i przytacza wypadki z ostatnich miesięcy, świadczące o podsycanej wciąż przez działaczy niemieckich w strefach zachodnich propagandzie nacjonalistycznej, przepojonej nienawiścią przeciwko Polsce i innym sojusznikom. Do noty dołączono fotokopię przemówienia, wygłoszonego jeszcze w grudniu ub. r. w Nadrenii przez niejakiego Alfreda Hitze, który pozwolił sobie, w sposób hitlerowski na użycie zwrotu o Wiśle, jako o rzece losów niemieckich na wschodzie, porównując ją z niemieckim Renem na zachodzie. Wyraził się on ponadto, że „wojna nigdy by nie wybuchła, gdyby Polska nie posiadała korytarza". Na zakończenie tej osobliwej mowy, wygłoszonej zaledwo w półtora roku po kapitulacji Niemiec, Hitze proklamował program odbudowy nacjonalistycznego militaryzmu niemieckiego i rzucił groźbę pod adresem tych polityków niemieckich, którzy ośmieliliby się podpisać niekorzystny dla Niemiec traktat pokojowy. Oświadczenie Hitzego zostało wydane drukiem; rozpowszechniane przez pocztę podczas ostatnich wyborów w strefie brytyjskiej, co oczywiście nie mogło mieć miejsca bez wiedzy cenzury.

Nota wskazuje również na plakat wyborczy, wydany przez partię demokratyczną Niemiec CDU, zawierający mapę Niemiec ze specjalnym uwidocznieniem polskich Ziem Zachodnich i wzywający wyborów do głosowania na tę partię, aby nie utracić terenów wschodnich nad Odrą i Nysą.

Na zakończenie nota stwierdza, że wszystkie poprzednie i obecnie przytoczone fakty świadczą o prądach odradzającego się w Niemczech militaryzmu i żąda ze strony Sojuszniczej Rady Kontroli, przedsięwzięcia energicznych kroków oraz surowego ukarania osób, wskazanych w polskich notach celem udaremnienia na przyszłość szerzenia szowinizmu i pangermańskiej propagandy.

Z sejmowej komisji zdrowia

WARSZAWA (PAP) — Sejmowa komisja zdrowia obradowała nad sprawami podniesienia zdrowotności publicznej. Postanowiono utworzyć sekcję do walki z alkoholizmem przy Państw. Radzie Zdrowia. W referacie o stanie chorób wenerycznych w Polsce przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia oświadczył, że zarejestrowanych jest około 90.000 chorych, co jednak nie obrazuje stanu faktycznego — chorych wenerycznie jest kilkakrotnie więcej. **Komisja przyjęła także wniosek o przyśpieszenie prac przygotowawczych dla opracowania ustawy o powszechnej służbie zdrowia.**

Komisja Specjalna działa na terenie całego kraju

WARSZAWA (PAP) — Dnia 21 b. m. w Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym odbyła się konferencja prasowa, podczas której zapoznano przedstawicieli prasy z dotychczasowymi osiągnięciami Komisji Specjalnej i z zamierzeniami tej instytucji na najbliższą przyszłość na froncie „walki o handel".

Jednym z zasadniczych zadań Komisji jest walka ze spekulacją oraz zwalczanie nadmiernej drożyzny. Od końca zeszłego roku, działalność Komisji Specjalnej przybrała formy konkretnej i stałej akcji. **Zarówno centrala warszawska Komisji, jak 18 Delegatur prowincjonalnych, przystąpiły do systematycznej walki ze spekulacją, wciągając do współpracy milicję, ORMO, Ochronę Skarbową, organizacje kobiece i Związki Zawodowe.**

Oczekuje się uchwalenia przez Sejm Ustawy o normowaniu i kontroli cen.

Komisja Specjalna, działająca dotychczas w Warszawie i miastach wojewódzkich, rozszerza obecnie swoją działalność na miasta powiatowe i małe miasteczka, sięgając w ten sposób aż do wsi, co pozwoli jej bronić ludność wiejską przed spekulacją i uiesumiennością kupca miejskiego, z drugiej zaś strony umożliwi zabezpieczenie konsumenta miejskiego przed spekulacją niektórych rolników.

Komisja Specjalna wciąga do współpracy Rady Narodowe, które wyłonią specjalne wydziały do walki ze spekulacją oraz organizacje społeczne w najszerszym zakresie. Komisja specjalna przeprowadza stałe kontrole sklepów, a zwłaszcza spożywczych i tekstylnych.

Wyszyński i Petersen konferują na temat traktatu anglo-radzieckiego

LONDYN (PAP). — Jak donosi agencja Reutera ze źródeł miarodajnych, odbyły się w końcu ub. tygodnia dalsze rozmowy między wiceministrem do spraw zagranicznych Wyszyńskim i ambasadorem brytyjskim w Moskwie Petersonem, pozostające w związku z rokowaniami o rewizję traktatu anglo radzieckiego. Podczas tego spotkania nie osiągnięto jeszcze porozumienia. Obie strony rozważają w dalszym ciągu projekt zrewidowania traktatu z r. 1942; przedłużenia czasu jego trwania z lat 20 do 50. Jak się zdaje nie zdolano jeszcze przezwyciężyć trudności związanych z postulatami ZSRR, by zrewidowany traktat zawierał sprzeciw, iż żadna ze stron nie może wejść do jakiegokolwiek bloku z wrogim ustosunkowaniem do drugiej strony. Ze strony brytyjskiej uznano tę propozycję za znaczne rozszerzenie pierwotnego traktatu, który przewidywał wzajemną pomoc przeciwko wszelkiej przyszłej groźbie agresji niemieckiej. Warunki kontrprojektu brytyjskiego nie są jeszcze znane. Słychać jednak, że projekt brytyjski uwzględnia o tyle stanowisko radzieckie, że zmierza do wzmocnienia zobowiązań brytyjskich, zabezpieczających wykonanie przyszłego traktatu pokojowego z Niemcami według zasad zawartych w podpisanym ostatnio sojuszu anglo-francuskim.

Wicemarszałek Barcikowski do kanclerza Jowitta i sir Shawcrossa

WARSZAWA (PAP). — Po powrocie z Londynu wicemarszałek Barcikowski, jako przewodniczący delegacji prawników polskich, wystosował do lorda kanclerza Jowitta i sir Shawcrossa pisma, w których składa podziękowanie obydwu wymienionym oraz za pośrednictwem lorda kanclerza rządowi brytyjskiemu, za niezwykle gościnne i serdeczne przyjęcie, jakie spotkało delegację polskich prawników ze strony rządu brytyjskiego, sądownictwa i adwokatury brytyjskiej, podczas pobytu w Wielkiej Brytanii.

„Opuszczaliśmy Wielką Brytanię z przeświadczeniem, czytamy m. in. w liście do lorda kanclerza Jowitta — że znaleźliśmy tam wiele szczerych przyjaciół Polski, rozumiejących naszą nową rzeczywistość polityczną i pragnących szczerej pokojowej współpracy obu naszych krajów".

„W czasie naszego pobytu przekonaliśmy się — czytamy m. in. w liście do sir Shawcrossa — że dzieło współpracy i przyjaźni polsko brytyjskiej umacnia się, i że właśnie prawnicy obu naszych krajów przyczyniają się wydatnie do zacieśnienia stosunków polsko-brytyjskich".

*

WARSZAWA (PAP) — W gmachu ambasady polskiej w Waszyngtonie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomu doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego sędziemu Sądu Najwyższego i generalnemu prokuratorowi USA w Norymberdze, Robertowi Jacksonowi. W uroczystości tej wzięła udział prasa waszyngtońska z Walterem Gutmanem na czele, oraz szereg najwybitniejszych osobistości amerykańskich z min. pracy Schwellenbachem, prezesem sądu najwyższego USA Vinsonem, sędzią sądu najwyższego Frankfurterem na czele.

Nitti zawiódł

Orlando powołany na premiera

RZYM (obsl. wł.). 22. 5. — Według ostatnich wiadomości prezydent de Nicola powierzył utworzenie nowego rządu włoskiego premierowi z okresu pierwszej wojny światowej i wielokrotnemu ministrowi Vittorio Emanuele Orlando.

RZYM (PAP) — Francesco Nitti zawiadomił w środę w godzinach południowych prezydenta de Nicolę, że poruczona mu misja sformowania nowego rządu nie powiodła się.

Następnie zaprosił Nitti przywódców włoskich partii politycznych na konferencję, na której zakomunikował im, że wskutek sprzeciwu grupy socjalistów Saragata i partii republikańskiej nie udało mu się utworzyć rządu opartego na szerszej podstawie niż rząd de Gasperi. Nitti zaznaczył, że prezydent de Nicola poruczył mu misję utworzenia rządu, opartego na szerszej podstawie, niż poprzedni rząd de Gasperi.

W kołach politycznych utrzymuje się, że prezydent de Nicola odbędzie konsultację z przywódcami poszczególnych partyj, po czym powoźmie decyzję. Nie wyklucza się możliwości, że prezydent cofnie swą zgodę na dymisję de Gasperi i zażąda od niego, aby stanął przed parlamentem, który zadecyduje o losach rządu.

Przywódca komunistów włoskich Togliatti podkreślił konieczność szybkiego rozwiązania kryzysu rządowego i potępił w ostrych słowach „ciemne manewry, obliczone na przedłużenie kryzysu."

RZYM (PAP) — Po konferencji z prezydentem de Nicola b. premier Orlando odbył rozmowy z przywódcą socjalistów włoskich Pietro Nenni oraz z kilku innymi przedstawicielami partyj politycznych.

W rzymskich kołach politycznych wymieniają jako kandydatów na premiera — Orlando oraz Ivanoe Bonomi, b. premiera i członka niezależnej partii liberalnej. Wydaje się jednak, że Orlando nie przyjmie misji tworzenia rządu, gdyż będzie musiał jako nowy premier ratyfikować traktat pokojowy, a oświadczał już niejednokrotnie, że nie podejmie się tego wziąć na siebie tej odpowiedzialności.

Obszarnicy sprawcami masakry sycylijskiej

RZYM (PAP). — Policja włoska aresztowała czterech sprawców masakry do jakiej doszło dnia 1 maja na Sycylii. Są nimi właściciele ziemscy Giuseppe Troia i Salvatore Romano oraz rolnicy Elito Marino i Pietro Tricoli, pracujący dla Troi. Wszyscy czterej zostali rozpoznani przez naocznych świadków. Są oni znanymi członkami miejscowej partii liberalno-kwalunkwistycznej z ramienia wielkich obszarników sycylijskich.

Labour-Party potępia Trumana

LONDYN (PAP) — Jak donosi agencja Reutera, na konferencji Partii Pracy, która w Zielone Święta odbędzie się w Margate, członkowie 5 oddziałów prowincjonalnych tej partii złożą wniosek, potępiający politykę prezydenta Trumana w sprawie Grecji i Turcji i domagający się rozpatrzenia sprawy przez Radę Bezpieczeństwa. **Rezolucja składa się z 5-ciu punktów: 1) Stwierdza ona, że prezydent Truman powziął decyzję bez porozumienia się z rządem amerykańskim i pomimo zobowiązań wynikających z Karty Narodów Zjednoczonych. 2) Określa decyzję rządu USA jako zagrożenie pokoju międzynarodowego i zaprzeczenie zasad demokratycznych, o które toczyła się wojna. 3) Domaga się na podstawie art. 34 Karty zbadania przez Radę Bezpieczeństwa polityki amerykańskiej w Turcji. 4) Domaga się, by rząd brytyjski wysunął propozycje wobec Rady Bezpieczeństwa, aby pomoc Grecji i Turcji została udzielona tylko w ramach planu opracowanego przez organizację wyżywienia i rolnictwa ONZ i aby Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki przyszły z pomocą narodowi greckiemu przy wykorzenieniu faszyzmu i stabilizacji ustroju demokratycznego, jak to zostało uchwalone w Jałcie i Teheranie. Żąda natychmiastowego wycofania z Grecji wojsk brytyjskich i misji wojskowej.**

Wystawa Szkolnictwa Zawodowego w Częstochowie

Dziś otwarcie. Czas trwania 22. V. — 30. VI. 1947

Witamy pisarzy czechosłowackich

Przybyła do Polski z rewizytą grupa pisarzy czechosłowackich. W r. ub. odwiedzili Czechosłowację przedstawiciele Związku Zawodowego Literatów Polskich, nawiązując w ten sposób łączność z ośrodkami literackimi z nad Wełtawy. Pogłębianiu stosunków między polskim a czechosłowackim światem literackim sprzyja również unormowanie stosunków między Polską a Czechosłowacją, zawarcie sojuszu, który zachęca oba społeczeństwa do bliższego poznania się. Podpisana ponadto konwencja kulturalna polsko-czechosłowacka stwarza warunki, ułatwiające pogłębienie stosunków między pisarzami obu krajów.

Przyjazd do Polski grupy pisarzy czechosłowackich jest dalszym krokiem na drodze wzajemnego zbliżenia i poznania się. Pisarze czescy przyjeżdżają nie tylko po to, aby złożyć kurtuazyjną wizytę, lecz jak wynika z programu ich pobytu — pragną możliwie najdokładniej zaznajomić się z życiem Polski Ludowej. Pobyt ich w naszym kraju został obliczony na cały miesiąc. W tym czasie odwiedzą Warszawę, Kraków, Katowice, Ziemie Odzyskane, Poznań i Wybrzeże.

Pisarzy czeskich, którzy pierwsi po wojnie odwiedzają nasz kraj, całe społeczeństwo polskie wita serdecznie, widząc w ich pobycie zapowiedź realizacji sojuszu na odcinku współpracy kulturalnej.

Znajomość literatury czechosłowackiej w naszym społeczeństwie nigdy nie była dostatecznie rozpowszechniona. W stosunku do twórczości naszych pobratymców spoza Sudetów i Karpat istniało w Polsce nieuzasadnione uprzedzenie. Tymczasem literatura ta, która swego czasu spełniła doniosłą misję budziciela ducha narodowego i oręża w twardej walce o odrodzenie narodowe i wyzwolenie Czechów i Słowaków z niewoli niemiecko-węgierskiej, zawsze reprezentowała poza walorami artystycznymi — wysokie wartości społeczne. Literatury czeska i słowacka były i są wyrazicielami rzeczywistości. Z testamentu literackiego Bożeny Niemcowej, jednej z najwybitniejszych poetek czeskich, z dzieł Jana Nerudy, z poematów Swatopluka Czecha, ze stronnic—utworzów Jarosława Vrchlickiego przemawia do nas twórczy realizm. Wyczuwamy go w głębokim nurcie socjalnej poezji śląskiego poety Piotra Bezrucza, przemawia często z wierszy Dyka, Sovy, Mochacza, Szramka, Hory, z płomiennych wierszy Wolkera.

Powojenna literatura czeska i słowacka nawiązuje do tych wartości literatury przedwojennej i stara się pogłębić jeszcze bardziej nurt społeczny.

W pierwszym roku po wojnie stanęła do pracy przy literackich warsztatach obok dawniejszych pisarzy, również i najmłodsza generacja pisarzy, która dojrzała w okresie klęski narodowej. Pisarze ci wystąpili z dziełami dojrzałymi i o takiej wartości, które udowodniły ich prawo do udziału w tworzeniu kultury narodowej. Do tych poetów i pisarzy należą zarówno ci, którzy już tworzyli w podziemiu w czasie wojny jak i ci, którzy dopiero po wojnie chwycili za pióro. Tematem ich utworów są przede wszystkim przeżycia straszliwego okresu wojny i okupacji. Są to jak gdyby liryczne lub liryczno-epiczne komentarze do przeżyć narodu w czasach niewoli i cierpienia. Akord końcowy tych utworów pełen jest jednak nadziei w żywotną siłę narodów czeskiego i słowackiego. Najsilniej akord ten brzmi w dojrzałym liryźmie J. Seiferta, który należy do najwybitniejszych współczesnych liryków czeskich, a którego nazwisko znane już było dobrze przed wojną.

O nowego człowieka powojennej rzeczywistości walczy poezja Ladysława Fikara i innych. Spośród nazwisk poetów czeskich, którzy wystąpili na arenę twórczości literackiej po wojnie, należy wymienić chociażby Iwana Platnego, jego berneńskiego kolegę, Oldrzycha Mikulaszka, J. Kajnara, Fr. Listopada. Trudno ma się rozumieć w krótkim artykule wymienić nazwiska całej plejady młodych poetów i pisarzy czeskich, którzy wszyscy mają jeden wspólny cel — pracę nad stworzeniem nowego, lepszego człowieka, który by umiał w nowych warunkach socjalnych ugruntować pokój między ludzmi i podnieść pracę do godności najwyższego ideału ludzkości.

Również współczesna literatura słowacka starała się wskazać swemu narodowi nowe drogi socjalnego i politycznego rozwoju. Pisarze słowaccy starają się wyjaśnić swoim czytelnikom, że wyjście z błędów polityki separatystycznej, która na Słowację sprowadziła tyle katastrof, że warunki lepszej przyszłości ludu słowackiego odnaleźć należy w tych politycznych i gospodarczych przemianach, które na ziemię słowacką przynoszą ze sobą nowe, demokratyczne prądy. Do najwybitniejszych utworów powojennej literatury słowackiej należą dramaty Grzegorza Tajowskiego „Błądzący“ i „Bohaterzy“ oraz Iwana Stodoły „Król Swatopluk“.

Nadal w literaturze słowackiej przodują nazwiska przedwojennych poetów i prozaików jak Jesensky, Poniczan, E. Lukacz, Milo Urban. Tacy pisarze jak Yilem nicki, Franic Kral i M. Kawec przedstawiają w swoich utworach życie wsi słowackiej, która stanowiła do ostatnich czasów teren straszliwej eksploatacji, uprawianej przez obszarników węgierskiego pochodzenia.

W tym pobieżnym zarysie współczesnej literatury czechosłowackiej podkreślić pragnąłem najbardziej charakterystyczny fakt, a mianowicie dążenie pisarzy czeskich i słowackich do współudziału w tworzeniu nowego świata i nowego człowieka w warunkach pełnej przebudowy socjalnej własnego państwa i społeczeństwa.

Karol Mirski.

Polacy wracają do kraju

WARSZAWA (PAP) — Każdy dzień przynosi nowe wiadomości o wzrastającej repatriacji Polaków z Zachodu.

Na punkt PUR-u w Dziedzicach przybył dnia 18 b. m. transport 401 Polaków z Belgii, w czym 60 proc. górników. Do tej samej miejscowości przybyło dnia 19 maja 474 repatriantów polskich z Lauf 343 z Gelsenkirchen w Niemczech. Również z Augsburga przybyło 425 osób.

Równocześnie sygnalizuje się odejście dnia 17 maja z Monfort we Francji dwunastego transportu, wiozącego 583 górników polskich, którzy około 21 maja spodziewani są w Wałbrzychu. Wielką Brytanię opuścił 18 maja statek „Eastern Prince“, płynący do Gdyni z 1.335 repatriantami polskimi na pokładzie.

WARSZAWA (PAP) — W dniu 17 maja przybył do Dziedzic pociąg sanitarny PCK., wioząc 382 repatriantów polskich z Włoch i Bliskiego Wschodu. W tym samym dniu, 635 Polaków powróciło z Bilingen w strefie amerykańskiej w Niemczech.

W dniu 18 maja do Dziedzic przybyło 491 repatriantów z Koburga w strefie amerykańskiej w Niemczech.

Habsburg, który uważa się za Polaka

WIEDEŃ (SAP). — Karol Albrecht Habsburg, były właściciel dóbr żywieckich opuścił Wiedeń udając się wraz z żoną i dwiema córkami na stały pobyt do Polski. Karol Albrecht Habsburg mimo nacisku ze strony Gestapo (więziony był w Cieszynie) nie podpisał volkslisty i trwał przez cały czas okupacji przy polskiej narodowości.

Zapowiedź wizyt w Polsce

WARSZAWA (PAP). — Około 20 czerwca przybędzie do Warszawy Lombardo Toledano, przewodniczący federacji związków zawodowych Ameryki Łacińskiej. Toledano udaje się do Genewy na konferencję Międzynarodowego Biura Pracy, następnie zaś do Pragi na sesję Rady Światowej Federacji Związków Zawodowych i wreszcie do Polski.

Poseł R. P. w Meksyku Drohojowski wydał przyjęcie na cześć odjeżdżającego do Europy, a m. in. do Polski, pisarza meksykańskiego Jose Mancisidora. Mancisidor odwiedzi Polskę w lipcu b. r.

Wybory w strefie francuskiej Niemiec

BERLIN (PAP). — W Baden-Baden ogłoszono następujące wyniki wyborów i referendum we francuskiej strefie okupacyjnej: Głosowało 70,76 proc. uprawnionych do głosowania, unia chrześcijańsko demokratyczna uzyskała 985.531 głosów, czyli 52,38 proc., socjal-demokraci 572.667 głosów, czyli 25,9 proc., partia komunistyczna 159.690 głosów, czyli 7 proc., partia liberalna 240.262 głosy, czyli 13,92 proc. W referendum było 1.145.197 głosów „tak“ i 770.571 „nie“.

Bezrobocie w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP) — Według ogłoszonych ostatnio oficjalnych statystyk, od początku bieżącego roku nastąpił znaczny wzrost bezrobocia na terenie m. Nowego Jorku. W chwili obecnej liczbę bezrobotnych oblicza się na około pół miliona osób przy ogólnej liczbie 2,5 miliona zatrudnionych w mieście. Wśród bezrobotnych znajduje się około 100 tysięcy weteranów ostatniej wojny. Blisko połowę bezrobotnych stanowią członkowie związków zawodowych. Według informacji „New York Daily News“, sprawozdania poszczególnych związków zawodowych podkreślają powagę sytuacji na rynku pracy i oczekują dalszego wzrostu bezrobocia w najbliższym czasie. — Pierwszy po wojnie gwałtowny wzrost liczby bezrobotnych nastąpił jesienią ub. roku, drugi zaś w marcu bież. roku.

„Prawda“ o konkurencji anglo-amerykańskiej na Bliskim Wschodzie

MOSKWA (PAP). — „Prawda“ zamieszcza artykuł, poświęcony konkurencji anglo-amerykańskiej wokół źródeł nafty na Bliskim Wschodzie. Dziennik stwierdza, że Ameryka posiada dostateczne zasoby ropy naftowej. Udział Stanów Zjednoczonych w światowych zasobach nafty wynosi 35%. Bliski i Średni Wschód posiada 45% światowych zasobów ropy naftowej, a reszta świata zaledwie 20%. Hałas wszczęty przez amerykańską prasę o grożącym rzekomo wyczerpaniu amerykańskich zasobów naftowych, jest całkowicie bezpodstawny. Amerykańskie apetyty na światowe źródła nafty tłumaczyć należy przede wszystkim nieograniczoną chęcią zysku amerykańskich kół kapitalistycznych oraz strategicznym znaczeniem nafty.

Poruszając sprawę pól naftowych Bliskiego Wschodu, „Prawda“ przypomina, że Anglia była pierwszym krajem, który zaczął eksploatować te złoża naftowe. W 1913 roku kapitaliści angielscy założyli w Iranie anglo-irańskie towarzystwo naftowe. Do dnia dzisiejszego 100% akcji tego towarzystwa znajduje się w rękach kapitalistów angielskich. W roku 1927 Anglia przystąpiła do eksploatacji złóż naftowych w Iraku.

O naftę irańską toczyły zaciętą walkę Anglia i Francja, niebawem wmieszały się również do tej walki Stany Zjednoczone, w wyniku czego powstało irańskie towarzystwo naftowe, w którym udział kapitału angielskiego wynosił 52%, francuski zaś i amerykański kapitał posiadają każdy po 24% akcyj.

Od tego czasu kapitał amerykański przenika coraz szybciej do przemysłu naftowego w krajach arabskich. W 1936 roku Amerykanie przeniknęli do królestwa arabskiego Ibn Sauda, które było dotychczas wyłączną strefą wpływów Wielkiej Brytanii. Amerykanie otrzymali koncesję na lat 60 na eksploatację terytorium, wynoszącego półtora miliona km. kwadratowych. Bogactwo naftowe Arabii Ibn Sauda potwierdza chociażby fakt, że w 1945 roku kapitaliści amerykańscy wydobyli tam 3 miliony ton nafty, a w 1946 roku już prawie 9 milionów ton. W obecnej chwili udział Anglii w złożach naftowych Bliskiego Wschodu obliczany jest na 19 miliardów ton, a udział Stanów Zjednoczonych na 15 miliardów ton. Jeżeli zaś chodzi o wydobycie, to w 1946 roku Anglicy wydobyli na Bliskim Wschodzie 22 miliony ton ropy, a Amerykanie 16 milionów ton. Amerykanie jednak z każdym rokiem znacznie powiększają wydobycie. Obecnie toczy się również zażarta walka między kapitałem angielskim a amerykańskim o rurociągi naftowe. Anglia posiada wielki rurociąg naftowy, który łączy szyby naftowe Iraku z Palestyną oraz z syryjskim portem Tripoli. Obecnie Anglicy przystąpili do budowy jeszcze jednego równoległego rurociągu naftowego. Również Ameryka przystępuje do budowy wielkiego rurociągu naftowego, który ma połączyć Zatokę Perską z Morzem Śródziemnym. Amerykanie zainteresowani są w budowie własnego rurociągu, ponieważ za każdą tonę nafty, przewożoną przez Kanał Sueski, muszą płacić po 6 franków w złocie Anglikom. Amerykanie uważają, że ich rurociąg wymagać będzie ochrony wojskowej. Przy budowie amerykańskiego rurociągu naftowego powstaje znów zagadnienie, gdzie ma się kończyć rurociąg.

W obecnej chwili całe wybrzeże wschodnie Morza Śródziemnego znajduje się w rękach Anglików. W celu utrzymania pozycji, panującej w tej części Morza Śródziemnego, która umożliwiłaby strategiczne wykorzystanie nafty, Stany Zjednoczone muszą mieć trwałe punkty oparcia na wybrzeżu, dokąd możnaby było doprowadzić rurociąg naftowy. Palestyna lub Egipt mogłyby stanowić takie punkty oparcia i tam mógłby kończyć się rurociąg naftowy, łączący Arabię Ibn Sauda z Morzem Śródziemnym. Jest to jedna z przyczyn tej wielkiej aktywności, którą Stany Zjednoczone obecnie rozwijają na tych obszarach. Zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że St. Zjednoczone wykorzystają poważne trudności finansowe Anglii i jej potrzebę nowych kredytów, aby wywrzeć na nią nacisk i rozwiązać na swoją korzyść liczne sprawy sporne w dziedzinie polityki naftowej na Bliskim Wschodzie.

Togliatti contra Welles

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi, że b. podsekretarz stanu Sumner Welles w jednym ze swych ostatnich przemówień wystąpił z zarzutem, jakoby przywódca komunistów włoskich Togliatti otrzymywał pieniądze od obcego mocarstwa.

W związku z tym przesłał Togliatti do Wellesa depeszę o następującej treści:

„Twierdzi Pan, iż niektóre włoskie osobistości oficjalne są w posiadaniu dowodów, że otrzymywałem pieniądze od obcego mocarstwa. Wzywam Pana do dostarczenia dowodów tego twierdzenia natychmiast publicznie. Jeżeli Pan tego nie uczyni, wszyscy uczciwi ludzie na świecie będą mieli prawo przypuszczać, że twierdzenia Pana są kłamliwe i oszczercze.“

Obrady socjalistów w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP) — W dniu 19 b. m. zakończyły się w Budapeszcie 3-dniowe obrady drugiej konferencji partii socjalistycznych Europy Środkowej i Wschodniej. W obradach tych wzięły udział delegacje Polski, Węgier, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii i Austrii. Na czele delegacji polskiej stoi poseł Stanisław Dobrowolski. W skład delegacji wchodzili: wiceminister Sokołowski, Topiński, Zborowska. Jako obserwatorzy na konferencji obecni byli: kierownik wydziału zagranicznego Labour Party Healey, przedstawiciel socjalistów holenderskich Rockel i przedstawiciel socjalistów włoskich Oligieri. Zadaniem konferencji było przedyskutowanie współpracy gospodarczej krajów Europy Środkowej i Wschodniej. W wyniku obrad, w ciągu których kilkakrotnie ujawniły się rozbieżności zdań pomiędzy delegacjami 5-ciu krajów, a delegacją Austrii — uchwalono rezolucję polityczną i gospodarczą. Należy zaznaczyć, że konferencja przyjęła jako zasadę przyjmowanie decyzji uzgodnionych, możliwych do zrealizowania przez każdą z partii.

Rezolucja polityczna podkreśla znaczenie współpracy partii socjalistycznych w Europie Środkowej i Wschodniej, która jednak — jak wyraźnie podkreślono — nie powinna dotyczyć wewnętrznych problemów ruchu robotniczego w różnych krajach. — W sprawie jednolitości sił demokratycznych ograniczono się do stwierdzenia, że wszelka współpraca sił proletariackich i demokratycznych będzie miała duże znaczenie w dziedzinie gospodarczej dla zapobieżenia kryzysom i tendencjom prowadzącym do autarkii. Praktycznie uchwały konferencji przewidują jedynie powołanie ekspertów z ramienia każdej partii dla utrzymania ścisłego kontaktu.

Rywalizacja handlowa anglo-amerykańska

GENEWA (PAP) — Prasa donosi, że na konferencji w sprawie handlu międzynarodowego wyłoniły się poważne różnice zdań między delegacją brytyjską a amerykańską. Delegacja brytyjska, poparta przez szereg innych krajów, domagała się, aby Stany Zjednoczone zniżyły swe bariery celne i dopuściły inne państwa do swego rynku wewnętrznego. To stanowisko delegacji brytyjskiej spotkało się z aprobatą prasy brytyjskiej, którą w licznych artykułach dowodziła, że warunkiem rozwoju handlu międzynarodowego na prawach równości wszystkich krajów — jest udział przemysłu brytyjskiego w walce o amerykański rynek zbytu. Delegacja brytyjska uważa, że pozycja Stanów Zjednoczonych za granicą jest pod względem gospodarczym bardzo silna. Wpuszczenie więc towarów zagranicznych do Stanów Zjednoczonych umożliwi normalizację stosunków i wyrównanie bilansów w handlu zagranicznym.

Na konferencji wyłoniły się również trudności podczas omawiania zagadnienia ceł na bawełnę.

W związku z powyższymi trudnościami delegat amerykański udał się samolotem do Waszyngtonu, aby otrzymać od Departamentu Stanu instrukcję. Również delegat Australii odleciał celem porozumienia się z rządem australijskim.

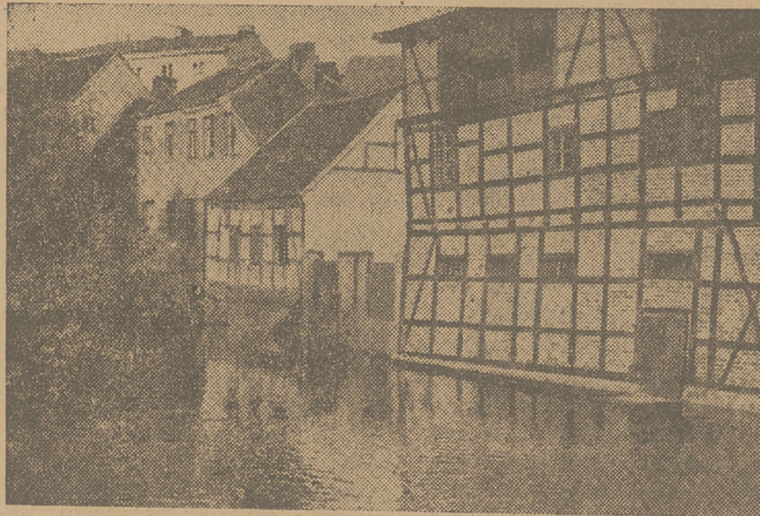
Poznajemy miasta nasze

Bydgoszcz z lotu ptaka

Trudno jest powiedzieć dużo o mieście, w którym spędziło się zaledwie trzy dni i to w warunkach wyjątkowych. Trzy dni byłem gościem tego miasta, o którym w Polsce powszechnie wiadomo, że pierwsze stało się ofiarą prowokacji niemieckiej i narzędziem perfidnej, oszczerczej propagandy, usiłującej wmówić światu plotkę o „krwawej niedzieli w Bydgoszczy", usiłującej okłamać opinię bzdurą, że to Polacy są sprawcami tego, co nazwali Niemcy „der Blutsonntag von Bromberg".

Później już, po odzyskaniu Niepodległości, przeszła przez Polskę wielka fala zainteresowania, wywołanego jubileuszem 600-lecia istnienia grodu nad Brdą.

I wreszcie ostatnim doniosłym wydarzeniem, które znalazło oddźwięk w całej prasie polskiej, był fakt nadania Bydgoszczy 1-go września 1946 roku Krzyża Grunwaldu.



„Wenecja" bydgoska

To wszystko były fakty z lat ostatnich, specjalnie zwracające uwagę na miasto, którego roli właściwie nie podkreślano dostatecznie przed drugą wojną.

Nawet nie dość zwracano uwagi na to, że Bydgoszcz jest największym miastem na wielkiej magistrali kolejowej, łączącej Górny Śląsk z morzem i ważną odgrywa rolę w ogólnej sieci komunikacyjnej.

Ale bydgoszczanie do tego przywykli i w codziennej produktywnej pracy, cicho, bez szumu, tworzyli pozytywne wartości. Wytworzyli w sobie pewne cechy charakteru, właściwe tylko im samym, cechy, które uodporniłyby ich przeciwko ustawicznemu niemieckiemu parciu na wschód. Dlatego może mają w sobie tyle tych cech, które u Niemców uważamy za dodatnie. A mianowicie, duże zdolności organizacyjne, duże zamiłowanie do porządku, zamiłowanie do systematycznej pracy.

*

My, którzy oswoiliśmy się niemal z faktem, że wszystkie miasta nasze mniej lub więcej zniszczone przez wojnę, nie prędko mogą się wyleczyć z doznanych ran, stajemy po prostu zdumieni, gdy oglądamy Bydgoszcz, po której nie znać, że tamtędy przeszła zawierucha wojenna, po której nie znać, że przez kilkanaście dni była zdobywana przez wojska polskie w styczniu 1945 r. A Niemcy przecież tak spokojnie żadnego miasta nie opuszczali. I Bydgoszcz więc poniosła straty. Poniosło straty miasto i okolica.

Tym niemniej jednak ludność zabrała się natychmiast do pracy. Ludność miasta i ludność powiatu. Dlatego dzisiaj stolica Pomorza tak doniosłą odgrywa rolę, zwłaszcza w momencie, gdy zyskaliśmy kilkaset kilometrów wybrzeża, a Bydgoszcz ma stanowić łącznik między portami polskimi a Ziemiami Zachodnimi. Zważmy bowiem, jak doniosłą rolę w sieci komunikacyjnej odgrywa kanał bydgoski, łączący Odrę z Brdą i Wisłą. Dzisiaj, kiedy we wszystkich przypadkach odmienia się słowa „drogi wodne", kiedy ciągle tłumaczy się, że transport wodny jest o 35 procent tańszy od kolejowego dziwić tylko się należy Centralnemu Urzędowi Planowania, który obojętnie patrzy na to, że na kanale bydgoskim leży bezczynnie około 90 barek, pojemności przeciętnie po 300 ton każda, czyli marnuje się bezużytecznie przez przeszło siedem miesięcy możliwości transportowe około 30 pociągów towarowych, gdy w Polsce tak brak jest wagonów. Bydgoszczanie stanęli do apelu. Barki wyremontowali, ciągle je smarują smołą, bo w majowym słońcu grozi im zupełne rozeschnięcie się, a wszystkie apele, wysyłane do Warszawy, pozostają bez echa. Gazety alarmują, — ale jak dotąd, daremnie. I to był pierwszy fakt, który się rzuca w oczy. Trudno jest będąc w Bydgoszczy nie przechodzić przez most nad śluzami i nie zauważyć, że „szkuty" leżą bezczynnie. A bydgoszczanie chcą się rozwijać. Chcą tworzyć.

I są w Bydgoszczy takie znane na całą Polskę Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Zakłady, które od chwili Wyzwolenia wypuściły 19 milionów książek szkolnych. Dały dzieciom i nauczycielom do rąk 19 milionów podręczników! Zakłady te pra-



Wieża zabytkowego kościoła Klarysek

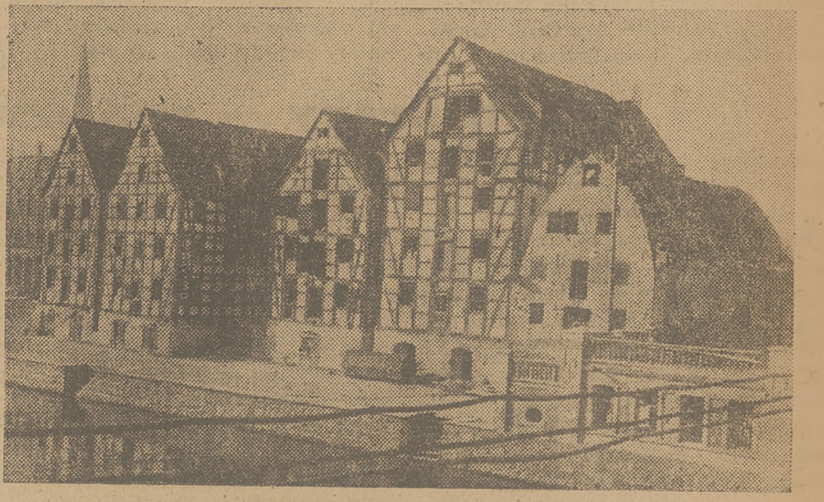
cują na trzy zmiany, zatrudniając 600 ludzi. Chciałyby się rozbudować, podnieść ilość zatrudnionych osób do tysiąca i zwiększyć jeszcze tempo pracy. I tu znowu napotykają na trudności. Maszyny są. Ludzie chętni do pracy są. Zamówienia są. A władze nie pozwalają na rozbudowę, bo cośby nie harmonizowało w ogólnych planach urbanistyki. — Prezydent miasta — dzielny człowiek — mądry i energiczny, dokłada wszystkich starań, by Zakładom Wydawniczym pomóc, władze wojewódzkie wykazują także dobrą wolę, a Wydawnictwo dalej się gnieździ i dusi w swoim przestarzałym budynku. A szkoły wołają o książki...

I znowu należy podkreślić jedno: tam, gdzie chodzi o inicjatywę i wkład pracy „autochtonów" — nie ma zawodu. Zarówno prezydent miasta — Józef Twardzicki, jak i starosta powiatowy Michalski, sami dając z siebie przykład, w społeczeństwie swoim zawsze napotykają na właściwy odzew.

Ma w swoim powiecie starosta miasteczko 4-tysięczne. Miasteczko to nazywa się Koronowo. — Wskutek działań wojennych pozbawione zostało odpowiedniego lokalu na szkołę. I proszę uwierzyć, w ciągu krótkiego czasu gmina miejska i obywatele zdołali zgromadzić fundusz, sięgający półtora miliona złotych i dzisiaj dzieci Koronowa mają już swoją przywoicie wyremontowaną szkołę.

W powiecie znajduje się miejscowość Smukała. Dojeżdża się do niej własną koleją powiatową. Bydgoską Koleją Powiatową. Dojeżdża się do słynnego na całą Polskę sanatorium dla płucno chorych.

W chwili opuszczenia sanatorium Niemcy wywieźli, co się dało. Dzisiaj sanatorium wyposażone jest już w najnowocześniejsze urządzenia. Dyrektor sanatorium dr Meysner może poszczycić się



Stare śpichrze nad Brdą

elektrycznym aparatem do prześwietlania zrostów opłucnej. Może poszczycić się tym, że na 150 chorych ma 50 osób personelu sanatoryjnego, że każdy chory otrzymuje dziennie wyżywienie wartości 3.500 kalorji i dumny może być z tego, że jego pacjenci wcale nie wyglądają na chorych i to chorych na gruźlicę. Bawiące się w pięknym sosnowym lesie dzieci, leczące się tutaj w liczbie 50, robią raczej wrażenie przebywających na półkoloniach. Tylko małe łóżeczka do leżakowania przypominają natrętnie, że lasecznik Kocha drąży ich płuca.

Ze Smukały wróciliśmy do Bydgoszczy pociągiem motorowym, taką bydgoską wąskotorową lux-torpedą, wykonaną we własnych warsztatach Bydgoskich Kolei Powiatowych, rządzących się na 120 km. własnej sieci komunikacyjnej.

Czekał na nas prezydent miasta, by być naszym przewodnikiem po Miejskiej Bibliotece, którą szczęśliwym trafem udało się bydgoszczanom ocalić przed niemieckim duchem zniszczenia. I dziś biblioteka ta jest jednym z curiosów miasta. Nie zdołali Niemcy ukraść wielu inkunabułów, rękopisów najsłynniejszych pisarzy polskich na Mickiewiczu zaczynając a na Tuwimie kończąc.

Znajdujący się w Bibliotece rękopis „Roty" stał się nawet eksponatem na niemieckiej wystawie, urządzonej w czasie wojny w Berlinie pod nazwą „Dokumente des polnischen Hasses" (dokumenty polskiej nienawiści). I może dlatego ocalał...

Dumą Bydgoszczy i tym, czym może całej Polsce zaimponować jest szpital. Dowód troski o człowieka w najcięższych jego sytuacjach życiowych. I przyznam się szczerze. Widziałem słynne kliniki wiedeńskie, widziałem szpitale, o których się mówi, ale ze szpitala bydgoskiego prezydent Twardzicki może być dumny. Nie dziwię się, że stanowi on przedmiot szczególnej prezydenckiej troskliwości.

Bo Bydgoszcz to nie tylko stare spichrze nad kanałem, to nie tylko kościół Klarysek, z którego wieży trzykrotnie w ciągu dnia rozlega się odwieczny hejnał, ale Bydgoszcz to szczególnie intensywna praca człowieka w okresie odbudowy i szczególna troska o człowieka. Dziś ludność Bydgoszczy normalnie pracująca i normalnie produkująca mogła już na zeszłorocznej wystawie Przemysłu, Handlu i Rzemiosła pokazać wielkiej rzeszy zwiedzających swój dorobek powojenny. Dorobek, który jak powiedzieliśmy na wstępie nie pozwala pamiętać o tym, że przez miasto przeszła sześcioletnia niemiecka okupacja. Życie tam toczy się swoim normalnym, uporządkowanym trybem. A to jest duże osiągnięcie...

Piotr Proch.

Ponura statystyka

„sprawiedliwości" hitlerowskiej

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi z Berlina, że wykryto archiwum protokółów wyroków śmierci, wykonanych podczas wojny przez rząd hitlerowski na dostojnikach reżimu. Protokóły stwierdzają, że w roku 1943 — 4.595 osób, należących przeważnie do partii hitlerowskiej lub piastujących odpowiedzialne stanowiska w administracji Rzeszy zostało ściętych lub powieszonych. W 1944 roku stracono 5.476 osób tej samej kategorii, wśród nich jednego marszałka, jednego ambasadora niemieckiegb i kilkunastu generałów, zamieszanych w spisek 20-go lipca. Cyfry te nie dotyczą osób straconych w obozach koncentracyjnych lub rozstrzelanych z wyroku sądów wojennych. „Statystyka" straceń stwierdza, że najkrótszy czas egzekucji wyniósł 8 sekund a najdłuższy 20 sekund.

LONDYN (PAP). — Znakomity pisarz niemiecki Tomasz Mann który obecnie po raz pierwszy od roku 1939 odwiedził Europę, oświadczył przedstawicielowi Associated Press w Londynie, że Niemcy ponownie robią zły użytek ze swobód demokratycznych. Zdaniem Manna, Niemcy litują się tylko nad sobą, nie chcą zaś uznać swej odpowiedzialności za tragedię i nie chcą przyjąć do wiadomości cierpień innych ludzi. Mann sądzi, że alianci nie zrozumieli, iż Niemcy nie chcą wykazać dobrej woli i współpracować ze zwycięzcami. Mann popiera stanowisko Newmana, wojskowego gubernatora Hesji, który ostro zagroził Niemcom represjami na wypadek kontynuowania sabotażu. Pisarz niemiecki przewiduje, że po tak zupełnym upadku myśli i moralności Niemcy nieprędko przyjdą do zdrowia. Mann przywiązuje wielką wagę do reedukacji Niemców i stwierdza, — że w tej dziedzinie alianci wykazali duże zaniedbanie. Proponuje on założenie wielkiego obozu kształcenia nauczycieli niemieckich.

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi z Aten, że we wtorek 20 maja — w szóstą rocznicę inwazji niemieckiej na Grecję — odbyła się egzekucja 2-ch niemieckich generałów: Brunona Brauera i Fryderyka Müllera, skazanych na śmierć za przestępstwa wojenne.

Brauer był gubernatorem wojskowym Krety od początku 1942 roku do marca 1944 roku, a Müller jego następcą na tym stanowisku.

W kilku wierszach

PARYŻ — Agencja France Presse donosi z Rio de Janeiro, powołując się na dziennik „O Globo", że prezydent Truman uda się wkrótce w podróż do krajów Ameryki Południowej i odwiedzi m. in. również Brazylię.

JEROZOLIMA. — Oficjalnie komunikują, że w Haifie został zabity jeden policjant palestyński przez 2 uzbrojonych ludzi, których chciał aresztować.

Zamek cesarza Wilhelma

w powiecie zielonogórskim

ZIELONA GÓRA (ZAP). — We wsi Zabór w powiecie zielonogórskim u jednego z miejscowych dygnitarzy można napić się herbaty z cesarskiej porcelany Hohenzollernów. W miejscowości tej znajduje się zamek cesarza Wilhelma, w którym przez całą wojnę aż do nadejścia frontu mieszkała druga żona cesarza Herminia. Zamek zachował się w całości, gdyż na tym terenie nie było ostrych walk, ale niestety zupełnie pusty. Meble zostały wywiezione, ale pozostały majątek, a więc dywany, obrazy, książki tak z księgozbioru cesarskiego jak i z ukrytej w podziemiach zamku biblioteki berlińskiej — rozszabrowała ludność. Większość z tych przedmiotów znikła oczywiście z terenu powiatu, ale i tak sporo cennych okazów spotkać można dziś jeszcze na miejscu, rozproszonych po wiejskich chatach. Nikt z miejscowych władz nie interesuje się jakoś tym niezwykłym szabrem.

Komuniści zwyciężają w Chinach

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse, powołując się na rozgłośnię chińskiego rządu komunistycznego, donosi, że chińskie wojska komunistyczne posunęły się naprzód i po pokonaniu oporu nieprzyjaciela dotarły do punktu, oddalonego o kilkanaście kilometrów od Yenanu. Chińskie wojska komunistyczne zbliżają się do tego miasta z północnego wschodu i południowego wschodu. Podczas walk wzięli komuniści chińscy wielu jeńców.

Koła zbliżone do rządu Kuomintangu donoszą, że w Mandżurii środkowej wojska komunistyczne zwiększyły swój napór na pozycje oddziałów Kuomintangu. Wojska komunistyczne zdobyły liczne miejscowości w pobliżu Czang-Hun. Miasto Wajten przechodziło wielokrotnie z rąk do rąk. Oddziały komunistyczne nacierają również w górzystych okolicach Kiryn. Donoszą również o walkach w okolicach miasta Funing, położonego w odległości 300 km. na południowy wschód od Pekinu.

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Nankinu, że wojska komunistyczne dotarły znów do okolic dawnej stolicy komunistycznej Yenan, zajętej w marcu br. przez wojska rządowe.

Jedność partii robotniczych

fundamentem siły świata pracy

Z III-ciej Wojewódzkiej Konferencji Polskiej Partii Robotniczej

W dniach 18 i 19 maja b. r. odbyła się III Wojewódzka Konferencja Polskiej Partii Robotniczej. W pięknie ustrojonej sali Domu Kultury Robotniczej, zgromadzili się delegaci partyjni z całego Województwa. Na estradzie ozdobionej czerwienią płócien z symbolicznymi postaciami przedstawicieli świata pracy zasiadły Władze Partii i aktyw.

Konferencję otworzył I sekretarz Kom. Wojew. PPR Kozłowski, który powitał przybyłych na obrady gości Jędrychowskiego, członka KC PPR, tow. Oksa z KC i Wojewodę Wiślicza, przedstawicieli W. P., Woj. Komitetu PPS. Woj. Zarządu S. L. Woj. Zarz. S. D., Okr. Kom. Zw. Zaw., Woj. Zarz. Samopomocy Chłopskiej, Ligi Kobiet, ZWM, „Wici“, OM TUR, Uniw. Ludowego w Pawłowicach i wszystkich zebranych delegatów.

Cel Konferencji

Celem Konferencji — mówił — jest podsumowanie doświadczeń nabytych w walce o przeprowadzenie Referendum Ludowego, o wygranie wyborów, doświadczeń, osiągniętych przy układaniu się współpracy z PPS, SL, SD i Związkami Zawodowymi. Zebraliśmy się, aby zmobilizować ponownie swe siły, wytknąć nowe zadania, zamanifestować zdecydowaną wolę zacieśniania przyjaźni z PPS i innymi Stronnictwami Demokratycznymi, a też podkreślić łączność demokratycznych organizacji młodzieżowych. **Tak jak łączyliśmy się w akcji walki z okupantem, jak hartowaliśmy się w dziele odbudowy — będziemy dalej współdziałać aż do całkowitego urzeczywistnienia Polski Ludowej i zwycięstwa Socjalizmu. Tak jak zacieśnialiśmy węzły współpracy z PPS, obecnie dołożymy wszelkich starań, aby doprowadzić do całkowitej, organicznej jedności klasy robotniczej.**

W trudzie naszym nie obyło się bez ofiar. Zginęło wielu naszych towarzyszy, bohaterską śmierć poniósł gen. Świerczewski. Pamiętni przelanej krwi i ofiar, przystępujemy do konferencji z powagą i wiarą, że da jak najlepsze wyniki.

Z kolei tow. Kozłowski poprosił na Przewodniczącego Konferencji tow. mjr. Łokietka, który powołał szerokie Prezydium Obrad.

Rok pracy — rok osiągnięć

Następnie zabrał głos Wojewoda Wiślicz, przedstawiciel Rządu.

„III Konferencja — stwierdził — odbywa się w nowych zmienionych warunkach. Poza nami jest Referendum Ludowe, są wybory, akaja amnestyjna, rozkład PSL, za nami inicjum III-letniego planu inwestycyjnego. Polska Partia Robotnicza brała zdecydowany udział w walce o wyzwolenie kraju i w dziele odbudowy. W ostatnim roku zginęło wielu towarzyszy, 40 bezbronnych ludzi padło ofiarą terrorystycznego zamachu NSZ-owskiego na terenie Kielc.

Walka w Hiszpanii trwa i pociąga za sobą krwawe ofiary — (**Tu ob. Wojewoda wezwał zebranych do uczczenia pamięci tych, którzy zginęli**). Po 1-minutowej ciszy ob. Wiślicz zobrazował w krótkości ostatnie osiągnięcia w dziele odbudowy na terenie Województwa Kieleckiego. **Odbudowano ok. 50 000 obiektów, rozminowano przeszło 30.000 ha, zelektryfikowano 81 wsi, a w okresie niepodległości od r. 1918 do r. 1939 elektryczność uzyskało zaledwie 20 wsi. Rozbudowaliśmy sieć szkolnictwa rolniczego, zakładając 42 szkoły.** Rozwija się przemysł i górnictwo. **W akcji świadczeń rzeczowych nasze województwo zajęło 2 miejsce na 14 województw, a w akcji skupu zboża — 6.**

Rozpoczynaliśmy start ze zniszczonym COP-em, z ruinami przyczółków kieleckich, z 74 proc. gospodarstw małorolnych, ze straszliwym zagęszczeniem ludności. Jeszcze mamy b. wiele do zrobienia. Ok. 600 rodzin trzeba wydobyć z bunkrów, prawie 150.000 zagród musimy odbudować. **Ale i to co uczyniliśmy, możliwe było do wykonania tylko dzięki słusznej polityce Rządu i naszej Partii. Obecnie społeczeństwo coraz bardziej docenia wysiłki Rządu i PPR i w tym jest nasze zwycięstwo.**

Powitania

Z kolei w części oficjalnej, odbyły się przemówienia przedstawicieli partii demokratycznych, W. P. Okr. Kom. Zw. Zaw., organizacji i delegacji.

Imieniem PPS zabrał głos ob. Abramowicz I sekretarz Kom. Woj. PPS Powitawszy Konferencję w mocnych słowach, podkreślił konieczność istnienia w warunkach polskich jednolitego frontu PPR i PPS, a na odcinku młodzieżowym jedności poczynań ZWM i OM TUR.

„Musimy — mówił — wyrównać wszelkie ewentualne różnice. **Przebieg wyborów do Sejmu i obrad I Sesji Sejmowej wskazuje na to, że jedynie jednolitofrontowa linia jest najbardziej możliwa dla realizacji Socjalizmu. Stoimy na gruncie, że litera i duch umowy o współdziałaniu naszych partii obowiązuje w całej rozciągłości i na każdym odcinku. Stwierdzamy, że jedynym sposobem zacieśniania szeregów ruchów robotniczych jest coraz bardziej konstruktywne współdziałanie w ramach jednolitego frontu. Dla pełnej realizacji Ludowej Demokracji będziemy dążyli do usilnej współpracy czuwając nad pogłębianiem praktyki jednolitofrontowej“.**

Okrzykami na cześć sojuszu PPR i PPS, na cześć sojuszu młodzieży robotniczej delegaci wyrazili swoje pełne zrozumienie dla zagadnień jednolitofrontowości.

Przedstawiciel SL, dyr Dep. Min. Rolnictwa ob. Podrygałło imieniem Zarządu SL, imieniem wszystkich ludowców kieleckich mówił o konieczności ścisłej współpracy chłopów i robotników, SL i PPR. Przedstawiciel SD ob. Winiarski, stwierdził, że inteligencja pracująca zgrupowana w Stronnictwie Demokratycznym, jak dotrzymywała dotychczas tak dotrzyma nadal kroku PPR.

Przedstawiciel Wojska Polskiego w mocnych słowach wyraził, że demokratyczne Wojsko Polski Ludowej, oficerowie i szeregowi W. P. rekrutujący się z chłopów, robotników i inteligencji pracującej, jak spotykali się z towarzyszami z PPR na szlaku I. Armii od Bugu aż do Berlina, tak współdziałać będą i dalej w walce i pracy.

Przedstawiciel Okr. Kom. Zw. Zaw. ob. Kaliciński wykazał, że związkowcy zawsze wiązali się aktywnie z partiami robotniczymi. Będą czynili to nadal doceniając znaczenie jednolitofrontowości ruchów robotniczych.

Imieniem Woj. Zarz. Samopomocy Chłopskiej zabrał głos ob. Maj, po czym witały Konferencję i składały jej życzenia szczęśliwych obrad: delegacja bezpartyjnych górników z pow. częstochowskiego, przedstawiciel Zarz. Woj. ZWM, Kapica, który stwierdził, że młodzież docenia rolę i solidaryzuje się z PPR i delegacja robotników z Huty „Ostrowiec“, która wręczyła Prezydium Obrad model wieży do rozprowadzania prądu elektrycznego.

Mocne, starannie opracowane przemówienia wygłosili: przedstawicielka Zw. Mł. „Wici“ i przedstawiciel OM TUR Kurator Steczeń im. Kuratorium Szkolnego oraz przedstawiciel Uniw. Ludowego w Pawłowicach zakończyli w części oficjalnej szereg przemówień. Wszyscy mówcy witali Konferencję i składali jej życzenia szczęśliwych obrad.

Z kolei III Konferencja Wojewódzka uchwaliła wniosek, który wypłynął z Prezydium obrad, aby przesłać życzenia pomyślności w życiu i pracy do tow. Wiesława i dla Komitetu Centralnego PPR.

Referat polityczny

Wzrost znaczenia Polski na forum międzynarodowym

Po przerwie wznowiono obrady. Referat polityczny wygłosił członek KC PPR min. Jędrychowski

Po omówieniu sytuacji na terenie międzynarodowym mówca rozważał zagadnienia bezpośrednio związane z Polską.

PKWN, a później Rząd Jedności Narodowej musiały włożyć wiele wysiłków, aby odbudować znaczenie Polski na forum międzynarodowym. W rezultacie celowej, świadomej, upartej polityki, dążącej do utrzymania pokoju osiągnęliśmy to, że, jeżeli w końcu 1944 r. tylko Związek Radziecki uznawał PKWN — to dziś jesteśmy w normalnych stosunkach międzynarodowych z większością państw i zasiadamy w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Polska została wybrana do Komisji, badającej stosunki w Grecji i z naszej inicjatywy rozpoczęto akcję przeciw reżimowi gen. Franco co spotkało się z uznaniem całego demokratycznego świata.

Ożywiły się nasze stosunki z Anglią i Stanami Zjednoczonymi. Choć Mikołajczyk dawał do zrozumienia, że jeśli on przegra wybory, Anglia i Ameryka zerwą stosunki dyplomatyczne z Polską, nie tylko, że tak się nie stało, ale rząd angielski i amerykański usunęły ambasadorów popierających PSL i skompromitowanych kontaktami z podziemiem, a w miejsce ich zostali przysłani nowi ambasadorowie. Rząd amerykański nie tylko nie zastosował wobec nas bojkotu ekonomicznego, ale zgodził się zwrócić nam złoto. Polska figuruje na liście krajów, które otrzymają pomoc i mamy zapewnione dostawy na 118 milionów dolarów. Ameryka przekonała się, że metodami popierania PSL nic nie wskóra, że proces, który dokonał się jest nieodwracalny. Naród amerykański widzi, że Polska staje się pełnowartościowym partnerem. Senat amerykański nie pozwolił na obniżkę dostaw do Polski, a kapitalizm amerykański z dwóch dróg: drogi Roosevelta, postępowej i doprowadzającej do zwycięstwa nad Hitlerem i rozszerzenia swobód w kraju oraz drogi Trumana, polegającej na popieraniu reakcji i stawianiu tam postępowi, będzie musiał pod wpływem demokratycznie myślącego społeczeństwa pójść drogą Roosevelta.

W Anglii min. Bevin ostatnio zaczął szczycić się polepszeniem stosunków polsko-brytyjskich Jeżeli Polska zdołała osiągnąć te sukcesy, to stało się dlatego, że Polska opiera swą politykę o niewzruszalną przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, o sojusz ze wszystkimi narodami słowiańskimi, o porozumienie gospodarcze z Czechosłowacją.

Sprawy wewnętrzne

W dziedzinie polityki wewnętrznej Polska zdołała osiągnąć rezultaty, które wzbudziły szacunek u naszych przyjaciół, a nawet wrogów. Aparat państwowy został zniszczony przez Niemców podczas okupacji — musieliśmy go budować od nowa. Zbudowaliśmy Służbę Bezpieczeństwa na nowych podstawach, bo nie mogliśmy oprzeć się na policji granatowej, wysługującej się Niemcom. Aparat, stojący na straży Demokracji i Polski Ludowej, zdał swój egzamin. Reakcja próbowała wpływać na nas terrorem, szerzyć dywersję i defetyzm myśląc o zagarnięciu władzy.

Ostatecznie wszakże reakcyjne podziemie przejrzało ujawniając się masowo w procesie amnestii. **Amnestia to było nie tylko darowanie kary, ale to był wielki akt, który rozładował w ogromnej większości podziemie i zmusił reakcję do zaprzestania stosowania tych metod jako masowych. To był akt, w którym udowodnione zostało bankructwo ideologii i metod podziemia.**

Jeżeli chodzi o Wojsko Polskie, wyrosło ono z Ludu, jest siłą demokracji i nigdy nie będzie jej przeciwstawione.

Włożyliśmy wiele wysiłków w utworzenie nowego korpusu oficerskiego, pochodzącego z ludu i po raz pierwszy w dziejach mamy tylu oficerów z pochodzenia robotników, chłopów i inteligencji pracującej.

Stworzyliśmy koncepcję Polski Ludowej, zapewniając odzyskanie Ziem Zachodnich po Odrę i Nysę.

To dokonać mógł tylko Blok Demokratyczny, nikt inny. Polityka reakcyjna, doprowadziłaby jedynie do konfliktów ze Związkiem Radzieckim, w wyniku czego powstałaby Polska skurczona do obszaru Księstwa Warszawskiego. Tylko Obóz Demokratyczny mógł mieć całkowite poparcie Związku Radzieckiego i dokonać zasiedlenia Ziem Zachodnich. Na Zachodzie osiedliliśmy w ciągu 2 lat 5 milionów ludzi, co nie ma precedensu w historii. Kolonizacja hitlerowska dała w efekcie przesiedlenie się do Poznańskiego zaledwie kilkuset ludzi a my repatriowaliśmy przeszło 2 miliony ludzi ze Wschodu i 2 miliony z Zachodu, nie licząc wewnętrznego przesiedlania.

Reforma rolna na którą czekały masy chłopskie od wieków, dała podstawy w kierunku rozwoju wsi, zapewnienia dobrobytu mas chłopskich i kultury.

Przeprowadzona nacjonalizacja przemysłu pozwala na zakreślenie ram planowości w odbudowie. Jeżeli w Zagłębiu Ruhry produkcja sięga 50 proc., to my osiągnęliśmy 75 proc. produkcji całego terytorium dawnego i nowego Zagłębia. Przez upaństwowienie kopalń wyzwoliliśmy takie siły, że osiągnęliśmy poziom, jakiego nie mają ani Niemcy, ani Anglia. Wydajność pracy polskiego górnika jest najwyższa w Europie, co dowodzi wyższości naszego ustroju nad ustrojem kapitalistycznym.

Osiągnęliśmy równowagę budżetową, czego po pierwszej wojnie światowej rządy polskie nie dokonały przez 5 lat, a co było źródłem inflacji pieniężnej.

Opracowaliśmy plan 3-letni, którego wykonanie gwarantuje podniesienie stopy życiowej narodu polskiego, powyżej stanu przedwojennego. Krytycy z PSL mówią, że jest to program, obrócony przeciwko wsi. Tak nie jest, program uprzemysłowienia Polski to także i program chłopa polskiego, to jest zarówno interes robotnika jak i chłopa.

Plan 3-letni to nawozy, traktory, sprzęt gospodarski, wyroby osobistej konsumpcji wsi polskiej, to odbudowa rolnictwa, import koni i narzędzi, bron, pługów, siewników, to elektryfikacja, to ujście dla zbędnych rąk na wsi, stworzenie wielkiego rynku nabywczego, to podniesienie kultury chłopa polskiego. Wykonanie planu jest więc wspólnym celem i chłopa i robotnika.

Walka z drożyzną

Niewątpliwie, że w różnych dziedzinach naszego życia są ogromne trudności, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, co ujawniło się przez wzrost cen. Zima, która w różnych krajach doprowadziła do zatamowania produkcji, do kryzysu, odbiła się i u nas. Na czas nie mogły być przywiezione różne artykuły przez zamarznięty Bałtyk. Powody trudności minęły, a zwyżka cen trwa, przybrała nawet na sile. Złożyły się na to różne przyczyny. Nie wypuszczenie, jak to mówi opozycja, za dużej ilości pieniędzy w stosunku do towaru, nie emisja, ani brak towarów, boć dzisiaj produkcja jest większa niż niż kiedykolwiek, niż przed wojną. 17.000 dziennie przeładowuje się wagonów, gdy przed wojną przeładunek sięgał 14.000 wagonów, a eksport był znacznie większy.

Zasadnicze przyczyny to: po pierwsze, że klasy pośrednie, posiadające, mają za dużo pieniędzy, że siła nabywcza tych klas przerasta potrzeby normalnej konsumpcji. Klasa ta ma wielkie ilości pieniędzy, zdobyte na szabrze, spekulacji, nadmiernym zysku.

Prywatny kapitał, handlarze, przemysłowcy płacą trzecią część podatków, jakie powinni płacić z racji swego obrotu. Ukrywają swój dochód i dysponują ogromną ilością pieniędzy, których używają do luksusowej konsumpcji, albo dalszej spekulacji. Po drugie bogaci chłopi, wynagradzani za zboże w stosunku do towarów i opodatkowani dość słabo wstrzymali się od podaży zboża na rynek. I po trzecie, nieuporządkowane są stosunki w dziedzinie handlu, nie panujemy nad rynkiem, ale rynek panuje nad nami.

Bitwa o rynek nie tylko, że nie została wygrana, ale jej nawet nie rozpoczęto. Tkaniny wełniane kupiec sprzedaje np. z zyskiem oficjalnym 42 proc., a nieoficjalnym w Warszawie sięgającym 100 proc. Usługi i koszta kupna są tyle samo cenione przez kupca, co praca farmera australijskiego, robotnika w Sidney, marynarza, robotnika w Gdyni, kolejarza i robotnika w przędzalniach czy tkalniach

Jakżeż ma się dziać dobrze klasie robotniczej, jak poprawić, jeżeli kupcy zabierają tak wielki zysk?

Wartość produkcji wyrobów tytoniowych wyniosła 6 miliardów złotych a koszta rozprowadzenia tych towarów 3 miliardy.

Te przykłady dowodzą, że handel w procesie wymiany jest opanowany przez spekulatywne elementy. W żadnym kraju nie ma tak wysokich marż handlowych i zarobków. Nie istnieje u nas kontrola cen, jest natomiast dzikość i anarchia. Mówią niektórzy, że kontrola byłaby niemożliwa, nieprawda, istnieje w Anglii, w Czechosłowacji, częściowo we Francji, była zaprowadzona podczas wojny w St. Zjednoczonych.

Dużą rolę mogłyby w uporządkowaniu cen odegrać spółdzielnie. Ale nie zdały egzaminu, roli nie odegrały, bo kierownictwo ich postanowiło ścigać się w zyskach, pracować jak prywatni kupcy, zarabiać gdzie się da i ile da.

Spółdzielczość powinna kupować tanio i sprzedawać tanio, a nie drogo. Niektórzy mówią, że „Społem“ pragnie być jedynym kupcem zbożowym, a nie dopuścić do handlu Państwa. Przy zakupie zbóż, to „Społem“ podjęło się zakupić w ciągu 3 miesięcy 55.000 tonn zboża a w rzeczywistości zakupiło zaledwie 24.000 tonny. Jeżeli „Społem“ zboża nie zakupiło, to znaczy, że pracowało nie dość sprawnie

(Dalszy ciąg na str. 5-ej)

Jedność partii robotniczych

fundamentem siły świata pracy

W obrotach tej instytucji 31,4 proc. stanowi obrót wyrobami monopolowymi, to znaczy, że woli zajmować się łatwą sprzedażą, a nie tym do czego jest powołane, — to jest dostarczaniem dla miasta środków żywności po cenach przystępnych dla mas pracujących.

W obrotach artykułami spożywczymi 31,4 proc. dostarczyło kupcom prywatnym, choć w pierwszym rzędzie powinno zaopatrywać spółdzielnie. Ponad 60 proc. kretytów „Społem“ obróciło na własne kredyty, a spółdzielniom dołowym, zamkniętym dało tylko ułamek kredytów.

Analizując sytuację KC PPR doszedł do wniosku, że trzeba przeprowadzić cały szereg radykalnych posunięć aby opanować położenie i ceny na rynku.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Jędrychowski stwierdził: Gdy była zawierana umowa o wspólności działania PPR i PPS, zdawało się że nie ma okresu, w którym by istniało tyle różnic. A jednak umowę zawarto i efekty dała. największy — zwycięstwo w wyborach.

Proces jest skomplikowany, ale musi być przeprowadzony. Bardzo ważna jest też sprawa ideologicznego wychowania oświaty starszych i młodzieży. Sprawa wychowania najczęściej jest w rękach ludzi, którzy hołdują ideologii klas posiadających. Wymaga nowych kadr, zmiany atmosfery na wyższych uczelniach, większej ilości miejsc dla synów chłopskich i robotniczych.

Nie zapominamy także o dalszym utrwaleniu sojuszu chłopsko-robotniczego sojuszu z SL. Demokracja Ludowa nie oznacza likwidacji klas. to jedynie kapitalizm dążył do likwidacji chłopstwa wprowadzał rozkład wsi, dzielił chłopa na biednego i bogatego. My orientujemy się na średniozamożnego chłopa, do którego poziomu musimy podnieść masę chłopów niezamożnych a przez spółdzielczość wzmagać dobrobyt wsi. Będziemy zwalczać wpływ PSL, reprezentującego obcą chłopom i robotnikom ideologię.

PSL uległo rozkładowi, powstało PSL lewica, Niedawny Zjazd „Wici“ przyniósł demokratyzację Wiciowców. Ale nie należy usypiać swej czujności i trzeba przeciwdziałać wszelkim próbom szerzenia zamętu przez PSL.

Reakcja przegrała swe trzy karty: 1) kartę legalnej opozycji, 2) akcji terrorystycznej i 3) interwencji mocarstw zachodnich. Dziś szuka nowych atutów i dlatego musimy być wyjątkowo czujni. Tej nowej taktyce należy przeciwstawić się przez umocnienie jedności, przez sojusz chłopsko-robotniczy, sojusz Bloku Demokratycznego. Każde nasze zwycięstwo wzmacnia nas a osłabia reakcję, która stara się podważyć nasze stanowisko, ale my przez czujność udowodnimy, **że nie będzie w stanie zakłócić naszego marszu w kierunku Polski Ludowej, w kierunku socjalizmu.**

Po przemówieniu min. Jędrychowskiego zebrani wznieśli żywiołowe okrzyki na cześć Polski Ludowej, sojuszu partii robotniczych tow. Wiesława. W entuzjastycznym nastroju zgromadzeni odśpiewali „Międzynarodówkę.

Idziemy naprzód — drogą Demokracji i postępu

Z kolei sprawozdanie organizacyjne wygłosił I sekretarz Kom. Woj. PPR tow. Kozłowski.

Nasze szeregi — mówił tow. Kozłowski podwoiliśmy z nadwyżką. Wzmocniliśmy front współpracy z PPS, wzmocniliśmy Blok Demokratyczny, dokonaliśmy rozbudowy przemysłu i przeprowadziliśmy w wielu odcinkach Województwa elektryfikację wsi. Zwyciężyliśmy w referendum ludowym i w wyborach. Umowa o współpracy jednolitofrontowej stała się płaszczyzną współdziałania z PPS. Nasza partia zrozumiała, że warunkiem do rozbicia reakcji, do rozładowania podziemia jest mobilizacja wszystkich stronnictw na platformie budowy nowego ustroju. Jeszcze przed 9 miesiącami w szeregu powiatów panował terror i szerzył się bandytyzm. Dziś nastąpiła stabilizacja stosunków i uspokojenie. W najtrudniejszych chwilach znalazło się niemało towarzyszy, którzy umieli wytrwać na swych placówkach dlatego wygraliśmy bitwę z reakcją.

Bandy reakcyjne próbowały pomścić swą klęskę i zorganizowały na terenie Kielc w ub. roku krwawy pogrom ludności żydowskiej.

Aby zapobiec wszelkim zakusom opozycji musimy stale być czujni i aktywni.

Następnie tow. Kozłowski omówił akcję wyborczą.

Zorganizowaliśmy 5678 zebrań i wieców miejskich i wiejskich, ok. 598,000 ludzi brało udział w zebraniach, ok. 327400 wyborców brało udział w manifestacyjnym głosowaniu. Zorganizowaliśmy ok. 2100 Komitetów Obywatelskich, które objęły 16700 członków. Zaktywizowaliśmy 1900 wójtów i sołtysów, 139 bezpartyjnych lekarzy, inżynierów i adwokatów, 38 księży, 291 nauczycieli, 930 kupców i rzemieślników i 573 kobiety.

Na ogólną liczbę 36.000 członków, ok. 20000 brało udział w większym lub mniejszym stopniu aktywny bądź to w aparacie wyborczym, w trójkach partyjnych, bądź też jako agitatorzy Bloku Wyborczego. Zbudowaliśmy 50 trójki partyjne, zebraliśmy 1,600,000 zł na Fundusz Wyborczy. Zbudowaliśmy 58 nowych kół partyjnych i zwerbowaliśmy w czasie akcji wyborczej 3481 nowych członków partii.

Wybory na terenie naszego województwa przeszły bez jakichkolwiek ofiar. Sukces był wynikiem solidarności nas wszystkich. Sukces ten doprowadził do rozkładu PSL; wielu peeselowców otrzeźwiało i przystąpiło do stronnictw demokratycznych. Ale PSL. nie zostało całkowicie rozbite i jego kierownictwo wznawia swą aktywność.

Jeżeli chodzi o nasz stosunek do PPS. działaliśmy jednolicie nie tylko w okresie przedwyborczym, ale obchód święta 1 Maja wykazał, że kroczymy pod wspólnymi sztandarami.

Cele i interesy PPR i PPS są wspólne i musimy dążyć do wzmocnienia jednolitofrontowości aż do organicznej jedności. Jeżeli chodzi o SL, Stronnictwo to, które obecnie przeszło do ofensywy na odcinku miejskim, zawsze maszerowało z nami w jednym szeregu.

Dobra też jest nasza współpraca ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej. Nasze współdziałanie z SL znajdzie swój wyraz w manifestacyjnym obchodzie Święta Ludowego dnia 25 b. m.

Z kolei tow. Kozłowski omówił osiągnięcia w rozbudowie zakładów przemysłowych.

Zrobiliśmy — stwierdził — ogromny krok naprzód, ale czekają nas jeszcze wielkie zadania do wykonania. Zagadnienia przemysłowe wymagają wzmożenia wydajności pracy i pełnego zrozumienia w szeregach naszej partii. Musimy przezwyciężyć psychologiczne nawyki trwające jeszcze z czasów okupacji. **Droga do ich zwalczenia to droga realizacji planu 3-letniego jako jednego z naszych czołowych zadań.**

Rok bieżący ma być rokiem całkowitej normalizacji stosunków, usunięcia nawyków z czasów okupacji i realizacji planu 3-letniego.

Podobnie i na wsi następuje b. szybko odbudowa. Tylko niewielki ułamek ziemi leży jeszcze ugorem. W Państwowych ośrodkach 6700 ha oddano pod zasiew. Obsiano 2700 ha oziminą, resztę na wiosnę.

Państwo jest gotowe udzielić ziarna wszelkim gospodarstwom powyżej 20 ha pod warunkiem odsprzedaży zboża po cenach normalnych.

Urząd Wojewódzki stawia sobie za zadanie doprowadzenie do całkowitej likwidacji bunkrów na terenach przyczółkowych — i sprawie tej należy poświęcić b. wiele uwagi. Rozważając zagadnienie przesiedlenia, musimy dążyć do jaknajwiększej popularyzacji tej akcji. Nędzy wsi bowiem nie zlikwiduje się bez większej akcji przesiedleńczej.

Największą bolączką są resztówki i musimy zapobiec ich niszczeniu. Aby przyspieszyć zelektryfikowanie wsi trzeba zmobilizować gminy, aby tempo pracy nie osłabło.

Na wsiach nastąpiło ożywienie w dziale oświaty rolnej, otworzyliśmy kursa i zespoły przysposobienia rolnego i wojskowego. Jeżeli chodzi o tzw. akcję młyńską, Włoszczowa zdała egzamin w 99 proc., Jędrzejów w 85 proc., a Częstochowa w 80 proc. Zawiodły Kielce, Iłża itd.

Z kolei tow. Kozłowski omówił kampanię wyborczą do ciał Związków Zawodowych.

Bardzo duże znaczenie posiada akcja drożyźniana i obowiązkiem każdego członka Partii jest współdziałać z Władzami w walce ze spekulacją.

Mówiąc o odcinku szkolnictwa stwierdzić trzeba, że niewątpliwie szkolnictwo rozwija się, ale jeżeli chodzi o tendencje nurtujące nauczycielstwo, pozostawiają one wiele do życzenia.

Z.W.M. wymaga specjalnej opieki i pomocy ze strony Partii i niewątpliwie pomoc tę uzyska. Również i praca wśród kobiet musi być prowadzona w większym stopniu.

Z kolei tow. Kozłowski omówił zagadnienia na przyszłość, z których na czoło wysuwa się szkolenie kadr partyjnych.

Z wiarą, że konferencja zmobilizuje członków Partii do pracy, że wszelkie zagadnienia będą wykonane jak najlepiej w oparciu o jedność partii robotniczych i wzmocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego idziemy naprzód — do realizacji Polski Ludowej do Socjalizmu.

W II dniu obrad odbyła się dyskusja.

Brało w niej udział przeszło 40 towarzyszy z całego Województwa. Mówcy poruszyli bolączki terenów, które reprezentowali i omówili najważniejsze zagadnienia dnia. Kurator Steczeń dał sprawozdanie z odcinka szkolnictwa.

Dyskusja stała na b. wysokim poziomie, a niektóre przemówienia jak prof. Kormanka wywołały żywy oddźwięk wśród zebranych. Replikowali tow. Oks z K.C., tow. Wiślicz, a po dyskusji tow. Jędrychowski i tow. Kozłowski. Jeszcze raz zostały uwypuklone najważniejsze zagadnienia dnia. Świat pracy musi przejąć kontrolę w komisjach cennikowych, w handlu, w sprawach ustalania wysokości podatków.

Liczba 850.000 członków partii — zakończył min. Jędrychowski — **najlepiej świadczy o wielkich aspiracjach narodu polskiego.**

Po replikach przewodniczący obrad odczytał zebranym rezolucję, którą delegaci przyjęli przez aklamację.

Komisja Rewizyjna złożyła sprawozdanie — po czym konferencja udzieliła absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Następnie odbyły się wybory do Komitetu Woj. P.P.R. w Kielcach — Po konferencji nastąpiła część artystyczna. Był to montaż pieśni, tańca, muzyki i deklamacji.

Udział wzięły: Zespół Ork. Symfon. z Ostrowca, zespół artyst. Uniw. Ludowego w Pawłowicach, chór ludowy z Masłowa i balet Z.W.M.

Całość konferencji stała na b. wysokim poziomie. Z nowymi wskazaniami, z nowymi wytycznymi opuszczali delegaci Kielce celem podjęcia dalszej odpowiedzialnej pracy w terenie.

Opieka społeczna nad b. więźniami politycznymi

Na skutek uchwały Zarządu Gł. Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych została zorganizowana Rada Opieki Społecznej nad b. więźniami politycznymi. W związku z powyższym zgodnie z instrukcją Rady Opieki Społ. powstała przy Zarządzie Koła P. Z. b. W. P. w Częstochowie Sekcja Opieki Społ. pod przewodnictwem ob. Cieśli Stanisława, inspektora szkolnego. Głównym celem tej sekcji jest szybkie i dobre zorganizowanie opieki społeczno-lekarskiej nad b. więźniami politycznymi oraz zorganizowanie kolonii letnich dla sierot i półsierot, pozostałych po zamordowanych więźniach politycznych.

Dnia 10 b. m. odbył się pierwszy Zjazd Delegatów Sekcji ROS Kół z całego województwa kieleckiego, na którym zostały rozdzielone na poszczególne powiaty pierwsze fundusze, otrzymane na ten cel z Zarządu Gł. P. Z. b. W. P. Obecnie Sekcja ROS przy Kole w Częstochowie przystąpiła do zbadania stanu zdrowia wszystkich członków Związku i udzielu im potrzebnych porad lekarskich. W koniecznych przypadkach chorzy członkowie zostaną poddani natychmiastowemu leczeniu na miejscu względnie zostaną wysłani do odpowiednich sanatoriów na koszt Okr. ROS. Badania lekarskie członków po uzgodnieniu z dr Borkowskim E. przeprowadza się codziennie w ambulatorium PCK przy ul. Waszyngtona 42 w godzinach od 12 do 13-ej. Skierowania do ambulatorium wydaje się w Sekretariacie Koła P. Z. b. W. P., ul. Kopernika 6 II p. Wszyscy więźniowie polityczni, członkowie Związku winni się poddać badaniom lekarskim i to możliwie w najkrótszym czasie.

Jest to obowiązek organizacyjny i społeczny. Zdrowie jednostki należy bowiem do społeczeństwa. Członkowie należący do Ubezpieczalni Społecznej powinni poddać się badaniu lekarskiemu w ambulatorium Ubezpieczalni Społecznej.

Kronika miejscowa

Zebranie Komitetu Obchodu Święta Ludowego

Dziś, w czwartek, dnia 22 b. m., o godz. 11-ej odbędzie się plenarne posiedzenie Powiatowego Komitetu Obchodu Święta Ludowego w lokalu Stronnictwa Ludowego, III Aleja Nr 55. Obecność wszystkich członków Komitetu konieczna.

Uwaga ZMD-owcy

W piątek, t. j. dn. 23 b. m., o godz. 19,30, odbędzie ogólne zebranie wszystkich członków w lokalu Str. Dem. przy ul. Najśw. Maryi Panny 55. Obecność obowiązkowa.

Prokurator zbiera wiadomości

Prokuratura Sądu Okręgowego w Częstochowie prowadzi dochodzenie przeciwko Maksowi Walchowi, Wilhelmowi Schulte. N. Mallinowi, prokuratorom niemieckiego sądu specjalnego oraz Augustowi Maniewskiemu, byłemu urzędnikowi Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie i Rolandowi Hicke, działającemu jako SS-man na terenie powiatu zawierciańskiego, podejrzanym z art. 1 Dekretu PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr 69 pow. 377/46) o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego.

Osoby, które znają konkretne fakty zbrodniczej działalności wyżej wymienionych, winny niezwłocznie zgłosić się do Prokuratury Sądu Okręgowego w Częstochowie, przy ul. Kilińskiego Nr 16 w godzinach od 9 — 12-ej.

—o—

Podziękowanie

Związek b. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie składa gorące podziękowanie Społeczeństwu Ziemi Częstochowskiej za ufundowanie sztandaru oraz tak spontaniczne zamanifestowanie swych sympatii dla szeregów partyzanckich. Jednocześnie dziękujemy wszystkim organizacjom. związkom i partiom politycznym za wzięcie udziału w naszym święcie.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 19 do 25 maja b. r. dyżurują następujące apteki: Sukc. P. Kozerskiego — II Aleja 26. J. Otrębskiego — ul. Wieluńska 18. J. Rupprechta — ul. Narutowicza 170 tylko od godziny 8-ej do 19-ej.

Okradł swego nauczyciela

Nauczyciel Jan Szemla z Zawiercia przechowywał w swym mieszkaniu 45.790 złotych, pochodzące z dobrowolnych składek uczniowskich, które przeznaczone były na zakup pomocy szkolnych. 26 lutego b. r. podczas nieobecności Szemli dokonano włamania do jego mieszkania i skradziono pieniądze w całości.

Przeprowadzone dochodzenie milicyjne doprowadziło do ujęcia sprawcy, którym okazał się Andrzej Nurczyński — uczeń Gimnazjum Koedukacyjnego w Zawierciu.

Od Nurczyńskiego odebrano 33 tysiące złotych, a resztę zdołał już stracić na wódkę i łakocie. Onegdaj odbyła się przeciwko niemu rozprawa w Sądzie Okręgowym w Częstochowie, w wyniku której Nurczyński został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na okres lat dwóch.

6 miesięcy więzienia za spowodowanie zabójstwa

W dniu 10 b. m. toczyła się w Sądzie Okręgowym w Częstochowie rozprawa przeciwko Ignacemu Miklusowi, który oskarżony był o to, że w dniu 9. II. b. r. manipulując dubeltówką spowodował wystrzał, skutkiem czego pozbawił nieumyślnie życia swego szwagra Bolesława Koniecznego.

Konieczny w wyniku odniesionych ran zapadł na ropne zapalenie żył, w następstwie czego zmarł w połowie m-ca marca b. r.

Miklus w toku przewodu sądowego przyznał się do winy i wyjaśnił, że dubeltówka którą miał obejrzeć, była rozebrana i nie przypuszczał aby w lufie mógł znajdować się pocisk. Niespodziewanie padł strzał. Konieczny został zraniony w nogę, później nastąpiły komplikacje i śmierć, ponieważ pocisk, prawdopodobnie był zanieczyszczony i spowodował zakażenie.

Okoliczności te potwierdzili świadkowie zajścia. W wyniku rozprawy Sąd biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące i dotychczasową niekaralność oskarżonego oraz to, że zabójstwo spowodowane zostało bez złej woli Miklusa, skazał go na 6 miesięcy więzienia i 1000 zł opłat sądowych.

Sport

Strzel mi goala!

REWIA

SALA TEATRU WIELKIEGO — NIEDZIELA 25 B. M.

DALSZE ODZNACZENIA DZIAŁACZY I ZAWODNIKÓW VICTORII

Na ostatnim posiedzeniu kapituły odznaczeń WZKOS Victoria 1922 przyznano za zasługi dla klubu:

znaczek z wieńcem — Elwirowi Kossowiczowi,

znaczek z dyplomem — Zofii Wacławskiej i Marianowi Hoffmanowi.

ZEBRANIE SEKCJI KOLARSKIEJ i MOTOCYKLOWEJ VICTORII

W piątek 23 b. m. o godz. 19-ej w świetlicy fabr. Union Textile odbędzie się zebranie sekcji kolarskiej i motocyklowej Victorii dla omówienia spraw związanych z uroczystościami jubileuszowymi. Członkowie sekcji proszeni są o bezwzględne przybycie.

PŁYWALNIA OTWARTA

Pływalnia Miejska przy ul. Sobieskiego (obok Starostwa) została otwarta dnia 18 b. m. i jest czynna codziennie od godz. 9—20.

MECZ REPREZENT. POLSKI ZW. ZAW. — VICTORIA

W czwartek, 22 bm. zjeżdża do nas Reprezentacja Polski Zw. Zaw. celem rozegrania meczu z Victorią, który będzie sparringiem przed spotkaniem tej reprezentacji z Reprezentacją Francji Zw. Zaw. w dniu 25 b. m. w Łodzi.

Mecz Polskie Zw. Zaw. — Victoria odbędzie się na boisku tej ostatniej w czwartek o godz. 17.30.

ŚLEŻSKA OSTRAWA PRZYJEŻDŻA

W związku z pertraktacjami prowadzonymi przez Victorię i CKS ze Śleżską Ostrawą, czeską drużyną ligową, która gościła w Częstochowie w r. 1945, klub ten nadesłał ostatecznie pismo wyrażające zgodę na rozegranie 2-ch meczy u nas w pierwszych dniach lipca b. r.

Obecnie Victoria i CKS uzgadniają ze Śleżską Ostrawą warunki finansowe przyjazdu Czechów.

Występy gości zagranicznych będą świetnym dopełnieniem tegorocznego, bogatego sezonu piłkarskiego w Częstochowie.

Łańcuch na Fundusz Victorii

Na wezwanie ob. Piltza ob. **Irzykowska Maria** wpł. 300 zł.

Na wezwanie ob. Malca ob. **Merda Wacław** wpłaca 250 zł.

Na wezwanie ob. Barańskiego ob. **Sikora Tadeusz** wpłaca 500 zł i wzywa ob. ob. **Berdysa Antoniego** i **Sztrobla.**

Ob. **Adamus Marian** wpł. 1000 zł i prosi o podtrzymanie łańcucha ob. ob. **dyr. Neselda Jana, dyr. Kałużę Edwarda, dyr. Krejczego Józefa, Koniarskiego Mariana i Szmekla Alfreda.**

Ob. **Miękina Ludwik** wpł. 300 zł i powołuje ob. ob. Węgorka Tadeusza, Grabowskiego Stanisława, Kowala Aleksandra i firmę „Auto-Stop" Miechowski.

Ofiary

Po posiedzeniu Komitetu Odbudowy Spalonej Szkoły Nr 17 na Ostatnim Groszu, odbytym w dniu 9 maja b. r., złożyli na cel odbudowy tejże szkoły ofiary ob. ob.: Cichur Jan 500 zł, Helman Bruno 500 zł, ks. prob. Jastrzębski Stefan 1.100 zł, Nowowiejski Kazimierz 3.100 zł, ks. dr Pająk 500 zł, Paul Tadeusz 3.000 zł, Poros Tomasz 3.500 zł, naczelnik Stała Bolesław 500 zł, Szostek Stanisław 200 zł, dyr. Szwejkowski Tomasz 1.000 zł, Wolnik Adam 100 zł. — Razem 14.000 zł.

—o—

Z życia kulturalnego

TEATR WIELKI

„ZEMSTA"

Ostatnie trzy przedstawienia

Dziś, w czwartek, 22 bm. jutro w piątek, 23 b. m. oraz w poniedziałek, 26 b. m. o godz. 19.30 komedia w 4 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Zemsta". W rolach głównych: Kalinowska, Pluciińska, Łodyński, Łowicki, Płoński, Sarnowski Szymkowski. Reżyseria W. Ścibora. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Będą to nieodwołalnie trzy ostatnie przedstawienia tego arcydzieła polskiej literatury dramatycznej. „Zemsta" schodzi z repertuaru by ustąpić miejsca wielkiej uroczystej premierze, która będzie najnowsza sztuka w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego p. t.

„DWA TEATRY"

Sztukę tę ujrzymy z końcem przyszłego tygodnia w inscenizacji i reżyserii Edmunda Wiercińskiego. Dekoracje projektu prof. Andrzeja Pronaszki, wykonane zostały w pracowni Teatrów Miejskich pod kierunkiem naszego dekoratora Wł. Wagnera pod osobistym nadzorem projektodawcy. Obsadę stanowić będą najwybitniejsze siły naszych Teatrów. Próby dobiegają końca.

Przedstawienie dla szkół

Dziś, w czwartek, 22 b. m. o godz. 15-ej „Zemsta" komedia w 4 aktach Al. hr. Fredry.

Przedstawienie to zostało zorganizowane staraniem Dyrekcji Teatrów oraz Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla szkół powszechnych.

Bilety na to przedstawienie zamawiać i nabywać można w Wydziale Oświaty i Kultury, Dąbrowskiego 7.

STAGGIONE OPERY ŚLĄSKIEJ w Częstochowie

Znakomita, słynna już na całą Polskę Opera Śląska — zjeżdża na dwa dni do naszego miasta z przepyszną operą w 3 aktach G. Rossini'ego „Cyrulik Sewilski". Przedstawienia odbędą się w Teatrze Wielkim w sobotę, 24 b. m. o godz. 19.30 oraz w niedzielę 25 b. m. o godz. 15.30 i 19.30.

Bliższe szczegóły podamy niebawem.

Bilety po normalnych cenach Opery Śląskiej zamawiać można w kasie Teatrów.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Kinoteatry

Kino „Tęcza"—wyświetla film produkcji polskiej p. t. „Zakazane piosenki". Nad program P.K.F Nr 17/47.

Kino „Wolność" — Pierwszy film tegorocznej produkcji amerykańskiej p. t. „Historia jednego fraka". Początek godz. 16, 18 i 20-ta.

—o—

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Koncert poranny. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 — 15.00 Przerwa. 15.00 „Sejdzio i jej bobry". 15.30 Muzyka Taneczna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.23 Utwory skrzypcowe. 16.30 Aud. dla chorych. 16.45 Pieśni Ludowe. 17.00 Felieton Stefanii Grodzieńskiej. 17.10 Reportaż. 17.20 „Syrena przed mikrofonem". 17.50 Koncert dla przodowników „Swięta Pracy". 18.35 Aud. Zw. Str. Poż. 18.45 Audycja dla wsi. 18.55 „U naszych przyjaciół" — „O muz. rosyjskiej". 19.15 „O konkursie Szekspirowskim". 19.25 Koncert Symfoniczny. W przerwie — 20.11 — Dziennik wieczorny. 21.45 Rad. Uniw. Lud. 22.00 Kwadrans prozy „Popioły" Stef. Żeromskiego. 22.15 Aud. rozrywkowa. 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień bież. 23.25 Muz. z taśmy dostarczonej przez Czechosłowację. 23.55 Wiad. z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24.00 Hymn.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

3-ci dzień ciągnienia I-ej Klasy 50 Jubileuszowej Loterii

Wygrana 500.000 zł na Nr. 45994; (padła w Szczecinie).

Wygrane po 100.000 zł na NrNr 24365 55469 59089 60245 60733

Wygrane po 20.000 zł na NrNr 2281 3907 23790 60434. 74398

Wygrane po 10.000 zł na NrNr 4887 6446 6983 12092 12545 13560 15955 24289 25386 25802 39074 41751 51735 52340 52391 55046 57047 67133 70622 73220

Wygrane po 5.000 zł na NrNr 1714 2601 6059 6552 7677 9881 10077 10783 10930 13364 13466 15796 19957 24799 27097 28419 29899 30154 32141 34702 37194 38045 40531 42094 42360 47934 48212 48673 49598 50254 51944 53617 55251 62212 63601 65616 66570 67279 70997 71246

Wygrane po 2.000 zł na NrNr 52 1398 2048 2430 3027 4409 4639 5362 6850 7310 7344 7796 8170 9583 9869 10100 11407 11169 11183 12824 13337 13858 14088 15577 17550 17816 18332 19551 20330 20793 21562 21607 22430 23319 23968 25178 25671 26713 27810 27933 28015 28843 29377 30747 30772 31157 31404 32309 32929 34553 35021 35220 35471 35901 36306 36508 36667 37646 39218 41741 42968 43908 43962 44934 46323 47489 49611 49750 50001 50354 51744 51873 52013 52786 53171 53985 54299 54922 55784 56607 56923 57324 58650 59328 60313 62013 62247 62574 62924 64029 65819 67050 68535 68941 69203 70884 71108 72319 74491 74586

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 2-ego dnia ciągnienia

10027 034 129 194 257 275 288 395 426 435 472 549 572 858 887 919 11023 037 076 136 180 208 311 320 355 442 465 527 592 610 765 840 908 961 962 964 985 999 12023 184 228 230 234 280 299 311 428 526 698 794 965 966 973 13114 134 317 363 469 483 590 653 669 771 925 14019 116 134 159 177 179 300 336 405 666 741 15132 200 205 269 292 351 480 610 770 785 823 835 16010 025 120 436 467 600 735 749 862 864 995 17012 024 134 191 211 236 332 476 526 531 541 624 902 960 18023 072 091 149 161 172 335 369 403 438 607 727 741 777 788 807 964 988 19019 028 086 180 190 248 415 498 610 623 629 742 752 833 924

20100 209 249 442 444 580 604 668 682 741 816 21106 108 113 117 120 131 136 328 399 766 769 818 947 22021 227 284 287 301 316 324 327 357 359 601 689 733 751 833 848 893 944 965 23212 345 391 627 655 697 768 878 24116 152 189 274 361 430 434 466 478 484 525 528 682 687 705 752 761 772 822 862 25107 234 237 270 274 362 429 517 551 607 753 775 785 848 869 26188 234 284 331 420 561 690 824 849 926 933 27000 294 295 315 332 337 417 422 734 749 753 779 956 973 28162 264 411 478 483 510 784 801 927 29112 180 207 227 322 430 491 523 666 734 746 760 801 811 829 836 845 858 980 989

30230 313 394 399 452 484 538 573 598 661 692 715 823 943 947 986 31049 084 134 162 239 254 274 304 326 498 721 763 805 848 863 898 986 32021 072 082 162 227 252 292 387 462 602 964 988 33103 136 150 190 539 633 635 674 726 777 798 905 978 34002 075 170 431 455 458 557 579 586 632 645 649 675 759 764 995 35041 266 301 310 331 367 492 568 586 614 773 835 897 943 36019 056 154 178 310 403 428 435 442 510 520 530 896 906 949 993 37045 189 230 269 305 337 495 568 623 704 839 844 942 970 38009 042 078 141 170 172 312 358 399 427 435 548 603 679 719 802 835 837 910 39145 222 233 259 365 412 426 457 574 667 669 719 943

40224 323 327 337 406 414 447 465 496 508 560 567 932 948 41068 234 274 465 552 587 707 712 748 935 42113 142 152 163 221 235 280 337 373 382 387 413 457 464 512 550 765 769 907 43093 192 363 367 417 483 513 521 554 559 685 694 696 713 737 774 834 44045 149 160 205 207 236 405 420 440 530 540 639 687 732 837 937 987 989 45026 040 041 079 125 294 384 443 470 480 494 544 558 581 656 880 896 948 46069 108 142 315 442 511 549 573 628 652 711 714 759 760 806 840 990 47089 094 122 127 197 260 498 667 683 700 732 888 987 998 48118 322 337 401 473 514 588 628 716 725 813 819 851 912 956 49135 209 241 242 249 279 300 333 449 549 563 648 858 910

50054 087 229 252 310 382 470 472 527 582 590 620 969 51001 021 067 071 115 240 321 477 542 567 652 714 768 812 816 893 52076 089 098 101 140 209 210 309 396 495 527 537 549 555 560 597 682 790 792 827 844 864 924 53254 264 319 362 409 431 441 523 561 578 589 614 646 776 804 945 54138 195 214 349 378 572 615 644 656 657 696 700 701 753 787 882 55027 094 282 328 333 390 472 524 549 653 850 904 918 942 967 56040 053 146 225 241 313 325 369 446 501 760 792 825 900 57043 166 189 258 259 273

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

Nr O. 1881/1/47.

ZARZĄDZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 14 maja 1947 roku w sprawie leczenia zimnicy (malarii)

Działając na podstawie art. 46 ust. 2 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego z 23 marca 1933 r. (Dz. U. R.P. Nr 35, poz. 294) i art. 1, 2, 4, 6, i 7 ustawy o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu z dnia 21 lutego 1935 (Dz. U. R.P. Nr 27, poz. 198) oraz zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 10.4.1947 r. Nr. ZE. 2/9/47 zarządzam co następuje.

Wobec przewidywanego wzrostu w bieżącym roku liczby przypadków zachorowań na malarię (zimnicę) wszystkie osoby, które chorowały w 1947 roku lub obecnie chorują na czynną zimnicę są zobowiązane niezwłocznie zgłosić się do jednego z niżej wymienionych punktów, gdzie otrzymają bezpłatne leczenie atebryną.

1. Podlegający ubezpieczeniu, zgłoszą się do Ubezpieczalni Społecznej.
2. Znajdujący się pod opieką Wydziału Opieki Społecznej i nie posiadający instytucji obowiązanej do leczenia — do Przychodni Ogólno-Miejskiej (Ośrodek Zdrowia) Al. Wolności Nr 20.
3. Podopieczni P.C.K. do Ambulatorium Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Waszyngtona Nr 42.

Winni nie zastosowania się do niniejszego zarządzenia podlegają z art. 22 pkt. 1 powołanej na wstępie ustawy o zapobieganiu chorobom oraz art. 1 dekretu z 16 listopada 1945 roku o podwyższeniu grzywien (Dz. U.R.P. Nr 56, poz. 312) karom aresztu do 3-ch miesięcy i grzywny do 30.000 złotych lub jednej z tych kar.

Prezydent Miasta: (—) Dr T. J. Wolański

3217

Nr. O. 1707/1/47.

ZARZĄDZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 20 maja 1947 roku o rejestracji niewidomych

Działając na podstawie art. 46 ust. 2 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego z 23 marca 1933 r. (Dz. U. R.P. Nr 35, poz. 294) i w związku z zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach z dnia 22 kwietnia 1947 roku Nr. Op. OS. 2/13/47 r. wzywam wszystkich niewidomych w wieku od lat 18 do 35, zamieszkałych na terenie miasta Częstochowy, którzy pragnęliby odbyć naukę szkolenia zawodowego, do zarejestrowania się w terminie do dnia 27 maja 1947 roku w biurze Wydziału Opieki Społecznej przy Alej Wolności Nr 20, I piętro.

Przy rejestracji należy przedstawić zaświadczenie stwierdzające stan majątkowy i podać dokładną datę urodzenia i miejsce zamieszkania.

Częstochowa, dnia 20 maja 1947 r.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. Wolański

3275

W sobotę, dnia 24 maja 1947 r. odbędzie się ekshumacja zwłok

ś. † p.

Floriana Markowskiego

BOJOWCA A. K. PSEUDONIM „MAREK",

ur. w dniu 15.V.1906, zamordowanego przez oprawców hitlerowskich w dniu 21 czerwca 1944 r. w Kuśmierkach pod Janowem.

Ekshumacja odbędzie się z tymczasowego grobu w Żurawiu do Częstochowy na Plac Daszyńskiego, skąd o godz. 16-ej odbędzie się pogrzeb na cmentarz parafialny na Kulach.

O czym zawiadamiają pogrążeni w ciężkim bólu i smutku

3287 SIOSTRY, BRACIA i RODZINA.

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa" Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. D. c. 016242

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—6074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. ... w Częstochowie.